

**Protokół Nr LIV/10
z obrad LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
odbytych 28 września 2010 r.**

LIV sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul.3 Maja 2 w godzinach od 9⁰⁰ do 12³⁵.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Stepaniuk otworzył obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, a następnie powitał wszystkich zebranych. Stwierdził, że w chwili rozpoczęcia obrad, na stan 21 radnych, obecnych jest **21**, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Ponadto w obradach udział wzięli:

- Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk i Mirosław Gołębiowski
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o. o. Jan Ostaszewicz
- kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
- redaktorzy gazet,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście,

(listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 1-a do niniejszego protokołu).

Na wstępie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że przewiduje, iż dzisiejsza sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski jest przedostatnią w tej kadencji, a kolejną przewiduje na ostatni wtorek października b.r. W związku z tym, że kadencja Rady Miasta kończy się 12 listopada 2010 r. nie widzi możliwości, aby odbyć sesję w listopadzie, chyba, że zajdzie pilna potrzeba jej zwołania wynikająca z pracy Urzędu. Nadmienił, że tę informację przekazał już w Urzędzie Miasta i sądzi, że tematy, które jako radni tej kadencji możemy zamknąć to uda się zrealizować na sesji październikowej.

Ad 2

Zawiadomienie o terminie LIV sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

*O godzinie 9⁰³ z sali obrad wyszedł radny Mirosław J. Kruszewski oraz Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło **19** radnych.*

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** przystąpił do ustalenia porządku obrad nadmieniając, że został on dostarczony radnym wraz z materiałami na sesję.

Poinformował, że do porządku obrad wpłynęły dwa wnioski Burmistrza Miasta, a mianowicie:

1. wniosek o wprowadzenie do porządku obrad, jako pkt 13, tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie współpracy Miasta Bielsk Podlaski ze społecznościami lokalnymi innych państw. Wniosek ten wpłynął w terminie na 7 dni przed sesją Rady Miasta a zatem nie podlega głosowaniu (wniosek Burmistrza Miasta stanowi załącznik Nr 3 do protokołu).
2. wniosek o wprowadzenie do porządku obrad, jako pkt 14, tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w szpitalu. Wniosek ten wpłynął na mniej niż 7 dni przed sesją i podlega on głosowaniu (wniosek Burmistrza Miasta stanowi załącznik Nr 4 do protokołu).

Wniósł o zgłaszanie ewentualnie innych uwag lub wniosków do porządku obrad.

W związku z brakiem innych wniosków do porządku obrad **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie do porządku obrad

LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, jako pkt 14, tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w szpitalu.

W głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzym-0, **Rada Miasta** przychyliła się do wniosku Burmistrza Miasta i **postanowiła wprowadzić do porządku** obrad, jako pkt 14, tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w szpitalu.

W związku z brakiem innych uwag i wniosków do porządku obrad **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że Rada Miasta na LIV sesji RM będzie obradowała według następującego porządku obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr LIII/10 z obrad LIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 31 sierpnia 2010 r.
4. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2010 r.
6. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta i intencji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2011 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie podatku od nieruchomości.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy miejskiej Bielsk Podlaski.
11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania z organizacjami pozarządowymi lub radami działalności pożytku publicznego oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały przedłożonego przez Klub Radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski Prawica Samorządowa Jedność w sprawie nadania nazwy Solidarności oraz ks. Jerzego Popiełuszki rondom umiejscowionym na drodze krajowej nr 19, znajdujących się na obszarze miasta Bielsk Podlaski.
13. Podjęcie uchwały w sprawie współpracy Miasta Bielsk Podlaski ze społecznościami lokalnymi innych państw.
14. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w szpitalu.
15. Interpelacje i zapytania radnych.
16. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
17. Zamknięcie obrad.

Ad 3

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzym-0, **opowiedziała się za przyjęciem protokołu Nr LIII/10 z obrad LIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 31 sierpnia 2010 r.**, nie wnosząc uwag.

Ad 4

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym. Poprosił Zastępcę Burmistrza Miasta Panią Walentynę Szymczuk o zabranie głosu.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym, tj. od 31 sierpnia 2010 r. do 27 września 2010 r. przedstawiła **Zastępca Burmistrz Miasta Walentyna Szymczuk**. *Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.*

W trakcie sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta o godzinie 9¹³ na sesję powrócili następujący radni: Mirosław J. Kruszewski oraz Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poprosił o przybliżenie sprawy zagospodarowania ronda przy ul. Piłsudskiego, a konkretnie na czym ma ono polegać?

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk wyjaśniła, że zagospodarowanie ronda u zbiegu ulic Piłsudskiego i Mickiewicza polega na nasadzeniach krzewów i przygotowaniu miejsc na posadzenie roślin jednorocznych. Ponadto będzie wykonane nawodnienie, czyli wyprowadzenie przyłącza wodociągowego z wodociągu do ronda.

Radny Dariusz Fionik stwierdził, że w okresie międzysesyjnym zgłosił wnioski do pana Burmistrza o wpisanie do gminnej ewidencji zabytków trzech obiektów, a mianowicie domu Kondratiuków, Panasiuków oraz domu mieszczańskiego wchodzącego w skład Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach, a także grupy krzyży prawosławnych w centrum dzielnicy Studziwody. Odpowiedź w formie postanowienia otrzymał datowaną 16 września b.r., z której wynika, że Urząd Miasta przekazuje sprawę wpisania tych obiektów do gminnej ewidencji zabytków dla Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zwrócił się z pytaniem czy gminną ewidencję zabytków prowadzi Wojewódzki Konserwator Zabytków?

Kierownik Referatu GP Kazimierz Prus wyjaśnił, że w postanowieniu Burmistrza Miasta precyzyjnie zacytowano odpowiedni przepis, który mniej więcej brzmi w ten sposób, że do gminnej ewidencji zabytków wpisuje się obiekty objęte wojewódzką ewidencją. Ten przepis rozumie w ten sposób, że najpierw obiekt wpisuje się do wojewódzkiej ewidencji i jeśli Wojewódzki Konserwator wpisze go do wojewódzkiej ewidencji wówczas obiekt ten zostanie wpisany do miejskiej ewidencji zabytków, którą prowadzi się w formie kart adresowych. Tak też i w tym postanowieniu zostało napisane, że „do miejskiej ewidencji wpisuje się obiekty objęte wojewódzką ewidencją”. Zatem sprawa jest tutaj jednoznaczna, że najpierw należy wpisać obiekt do wojewódzkiej, a później do miejskiej ewidencji zabytków.

Radna Alina Niegierewicz zwróciła się z pytaniem czy w sprawozdaniu zostały wymienione wszystkie zespoły, które wystąpiły na festynie białoruskim w dniu 5 września b.r.? Osobiście wydaje się jej, że jednak nie wszystkie. Poprosiła o odpowiedź w tej kwestii.

Kierownik Referatu Oświaty i Kultury Eugeniusz Jakubowski stwierdził, że w tym dniu nie był w Bielsku Podlaskim, natomiast teraz dowiedział się, że również zespół Kuranty występował na tym festynie. W związku z tym serdecznie przeprosił, że w przedłożonym radnym sprawozdaniu nie został ten zespół wymieniony. Uważa, że tę informację należałoby uzupełnić o ten zespół.

Radny Aleksander Bożko w kwestii modernizacji ronda, o której wspominał pan radny Leszczyński zwrócił uwagę, że swego czasu planowano poszerzenie drogi dojazdowej (ulicy od torów do ronda). Zatem jeśli będzie robiona teraz niewielka inwestycja to chciałby wiedzieć czy to było brane pod uwagę, czy nie, gdyż swego czasu sygnalizowano, że droga od torów do ronda jest za wąska.

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk wyjaśniła, że przebudowa tej drogi na pewno będzie leżała w kompetencjach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Projekt, który miasto robiło był uzgodniony z Generalną Dyrekcją Dróg i Autostrad a zatem sądzi, że to było już uwzględnione.

Radny Dariusz Fionik stwierdził, że na poprzedniej sesji Rady Miasta zgłosił wniosek dotyczący zebrania 5 tysięcy sadzonek dębów z żołądzi pochodzących z pomnika przyrody, który decyzją Rady Miasta został zniesiony na ubiegłej sesji. Nie wie czy ten dąb jest jeszcze pomnikiem przyrody, czy nie. Zwrócił się z pytaniem czy uchwała w przedmiotowej sprawie weszła już w życie?

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk zwrócił uwagę radnemu, że w porządku obrad znajdują się takie punkty jak interpelacje i zapytania radnych, sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski, gdzie można poruszać sprawy, o których wspomina pan radny Fionik. Zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu z działalności Burmistrza nie znalazł tematu, o którym wspomina pan radny Fionik. Poprosił o zadawanie pytań dotyczących tematów poruszonych w sprawozdaniu.

Radny Dariusz Fionik stwierdził, że ten temat wiąże się ze sprawozdaniem z działalności międzysesyjnej Burmistrza Miasta. Otóż pan Burmistrz w odpowiedzi na interpelację stwierdził, że produkcja sadzonek z żołądzi niewiadomego pochodzenia jest zabroniona. Zwrócił się z pytaniem dlaczego jest tutaj takie stwierdzenie, jeśli wiadomo jest z jakiego dębu te żołądzie pochodzą? Poprosił o wyjaśnienie, dlaczego w odpowiedzi napisano „niewiadomego pochodzenia”?

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk wyjaśniła, że opinia jaką zamieszczono w piśmie jest odpowiedzią leśników i nie będzie się nad tą odpowiedzią zastanawiać czy są to żołądzie wiadomego czy niewiadomego pochodzenia. Jest opinia biegłych leśników i tak też napisano w udzielonej odpowiedzi.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności międzysesyjnej Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski przyjmując je do wiadomości.**

Opinie i wnioski poszczególnych Komisji Rady Miasta wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta odnoszącymi się do materiałów sesyjnych stanowią załączniki do protokołu od nr 6-A do nr 6-I.

Ad 5

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia informacji z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2010 r. (***informacja Burmistrza Miasta stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z:

- treścią opinii poszczególnych Komisji Rady Miasta, które to opinie ***stanowią załącznik Nr 6-A do niniejszego protokołu***;
- Uchwałą Nr II-0034-39/10 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 1 września 2010 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta za I półrocze 2010 r. (***Uchwała RIO stanowi załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu***).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z informacją z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2010 r. i przyjęła je do wiadomości.**

Ad 6

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska ***stanowią załącznik Nr 6-B do niniejszego protokołu***. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzym-0, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/307/10
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Ad 7

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta i intencji Rady Miasta Bielsk Podlaski (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 11 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska ***stanowią załącznik Nr 6-C do niniejszego protokołu***. W związku z otrzymanym wystąpieniem dotyczącym korekty planowanego dofinansowania przebudowy ulicy Chmielnej Burmistrz Miasta przedkłada autopoprawkę do projektu uchwały, tj. w § 2 kwotę 1.050.000 zł należy zastąpić kwotą 797.000 zł. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Paweł Miszczuk stwierdził, że z tego co pamięta miasto będzie samodzielnie składało wniosek na ul. Hołowieską ubiegając się o środki z tego programu, zaś tutaj rozumie, że będzie to wsparcie finansowe wniosku złożonego przez Starostę.

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk potwierdziła to co powiedział radny Miszczuk dodając, że miasto jako gmina może złożyć jeden wniosek do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, a we wniosku, który będzie składało Starostwo Powiatowe beneficjentem będzie Starostwo, a miasto będzie jedynie partnerem.

Radny Aleksander Bożko zwrócił się z pytaniem do pani Burmistrz ile będzie kosztowała inwestycja nawierzchniowa ul. Chmielnej, jeżeli chodzi o całość tej ulicy.

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk wyjaśniła, że kwota 797 tys. zł jest to ¼ naszego wkładu, bowiem 50% dofinansuje Wojewoda, po 25% dofinansuje powiat i gmina. Całość inwestycji to ponad 3 mln zł. Nadmieniła, że jest to wartość szacunkowa, bowiem kwota ostateczna wyniknie z przetargu.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że ulica Chmielna jest ulicą powiatową. Zwrócił się z pytaniem, kiedy skończy się udział gmin w inwestycjach powiatowych? Jest to zadanie ustawowo przypisane powiatowi, bowiem za modernizację tej ulicy odpowiada powiat. Zwrócił się z pytaniem kiedy miasto przestanie dofinansowywać te zadanie. Uważa to za karygodne. Nadmienił, że mówi o tym dlatego, że przez 4 lata Powiat w Bielsku Podlaskim zrobił w mieście jedynie 50 m ulicy Szpitalnej i 38 m ul. Chmielnej łącznika między ul. Batorego a ul. Białowieską. Nadmienił, że mieszkańcy miasta Bielsk Podlaski stanowią połowę wszystkich mieszkańców powiatu bielskiego i zastanawiające jest gdzie idą środki, którymi dysponuje powiat. Dlaczego miasto przez cały czas jest zobligowane do włączania się i pomagania Staroście? Może ktoś się tym zainteresuje, bo to nie tylko to tutaj chodzi, ale dochodzą do niego już i takie informacje, że gminy inwestują w powiatowe drogi w wysokości prawie 75%. Stwierdził, że chciałby usłyszeć, jaka jest polityka Starosty w tych kwestiach?

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk stwierdziła, że prawdą jest, że miasto finansuje drogi powiatowe. Ulica Szpitalna, która jest drogą powiatową też była dofinansowywana ze środków budżetu miasta. Ulica Batorego, którą teraz wykonywał powiat była wykonana wyłącznie ze środków powiatowych i miasto się nie dokładało. Jednak w przedmiotowej sprawie sądzi, że realizacja takiego zadania leży w jakiś sposób w interesie mieszkańców miasta, bo przy ul. Chmielnej też mieszkają nasi mieszkańcy, nasi podatnicy i dobrze by było, żeby powiat budował te drogi, ale jeżeli jest taka

sytuacja, że możemy dołożyć ¼ wartości inwestycji to chyba też jakiś kawałek terenu zostanie uzbrojony i takie przedsięwzięcie byłoby zasadne.

Radna Bożena T. Zwolińska skoro Powiat został wywołany do odpowiedzi, a ona jest przedstawicielką samorządu powiatowego to musi odpowiedzieć panu radnemu na wątpliwości, które zgłosił. Otóż zwróciła uwagę, że to nie wina powiatu, iż niektóre ulice, które leżą w granicach administracyjnych miasta mają charakter drogi powiatowej. Przecież tak naprawdę ulica Chmielna powinna być drogą miejską. Ponadto należy sobie odpowiedzieć na pytanie czy ta pomoc miasta była aż tak duża? Zawsze są jakieś kłopoty i problemy. Teraz chwala Burmistrzowi za to, że może akurat przed wyborami, ale już nie tyka tych intencji, że chce partycypować w tym projekcie, gdzie mogą być dość pokaźne środki zewnętrzne, a w konsekwencji ulica zostanie zrobiona z korzyścią dla mieszkańców tej ulicy. Z tego co pamięta to na ul. Szpitalną w niewielkim zakresie dołożyło miasto i pomimo, że była wielka batalia to skończyła się pozytywnie. Poza tym wydaje się jej, że rolę samorządów jest nieizolowanie się tylko po prostu powinna następować współpraca tam gdzie to jest możliwe. Przepisy dopuszczają do podejmowania takich działań i w związku z tym nie wolno w ten sposób podchodzić do tego tematu.

Zwróciła uwagę, że również powiat wykonuje swoje inwestycje. To, że Bielsk jest postrzegany jako miasto ładne to również częściowo zasługa i Spółdzielni Mieszkaniowej, która robi nowe elewacje na budynkach jak również i powiat stara się, żeby szkoły wyglądały estetycznie, żeby turyści przyjeżdżający do Bielska również oceniali miasto pozytywnie, aby ten wizerunek był dobry, a to również działa jakby na rzecz Pana Burmistrza. Bo nie można zapominać o tym, że prawda jest taka, że kiedy się zbliża kampania wyborcza to pan Burmistrz chwali się inwestycjami, które finansowały praktycznie inne jednostki jak np. Generalna Dyrekcja Dróg, a to przecież jak gdyby również działa na rzecz dobrego postrzegania miasta, ale w tym przypadku najwięcej korzysta z tego Burmistrz. Jeżeli dojdzie np. do sfinansowania tej drogi z różnych źródeł zewnętrznych i miasto oraz powiat tutaj także się dołoży to niewątpliwie będzie się tym chwalił Burmistrz na terenie miasta i mieszkańcy uwierzą Burmistrzowi, a nie uwierzą Staroście, że to on składał wniosek i czynił starania w pozyskaniu środków. Zatem to wszystko idzie na konto Burmistrza i tutaj nie wolno się dziwić, bo chodzi tu przede wszystkim o interes mieszkańców, którzy zgłaszają nie tylko postulat o naprawienie tej drogi do Starosty, ale również i Burmistrza, bo ci mieszkańcy mieszkają tutaj - w Bielsku Podlaskim.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że ul. Chmielna jest drogą powiatową, ustanowioną ustawowo. Odpisy podatków nie idą do Urzędu Miasta tylko do powiatu. Podkreślił, że ulica Chmielna jest tylko i wyłącznie drogą powiatu, który za nią odpowiada, a utrzymanie i modernizacja dróg powiatowych to podstawowy obowiązek należący do powiatu.

Nadmienił, że poruszył ten temat, dlatego bo chciał pokazać ile zostało w mieście zrobione przez powiat przez 4 lata. Nie chce przytaczać ile w okresie poprzednich 8 lat i obecnych 4 zostało zrobione np. w Brańsku, ale może to uczynić. Natomiast warte zwrócenia uwagi jest to co zostało zrobione w tym okresie w Bielsku. Otóż jedynie co zrobił powiat to niewielki odcinek ul. Mickiewicza (870m), gdzie powiat został zmuszony do realizacji tego zadania przez miasto, które rozkopało ulicę, zrobiło całą infrastrukturę i powiat nie miał już wyjścia i dopiero potem zrobił nawierzchnię.

Kończąc stwierdził, że w swej wypowiedzi chciał jedynie zwrócić uwagę i wyjaśnić do czyich obowiązków należy utrzymanie dróg powiatowych, a na pewno nie należy to do obowiązków miasta czy Burmistrza lecz Starosty, a to, że do tej pory było tak, że 50% inwestycji finansowało miasto i 50% Starostwo dlatego zwrócił uwagę na to - kiedy miasto skończy finansować Starostwo? Dodał, że to co Starostwo posprzedawało to nie wie gdzie te pieniądze idą, zwłaszcza jeżeli chodzi o takie pieniądze jak w ostatnim roku uzyskano ze sprzedaży majątku.

Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk stwierdził, że postara się odpowiedzieć radnemu Simoniukowi gdzie te pieniądze idą. Tak się dziwnie składa, że pracuje w jednostce powiatowej i miał przyjemność podczas ostatniego weekendu gościć ludzi z całego świata, którzy byli szczęśliwi, że przyjeżdżają do takiej pięknej szkoły, w którą zainwestowano ostatnio kilkaset tysięcy złotych i mówili, że Bielsk dzięki temu również wygląda pięknie i niewiele ich obchodzi czy to leży w gestii powiatu czy innego samorządu, bowiem ich interesuje to, że miasto pięknieje. Dodał, że nie tylko jego szkoła tak wygląda, ale również inne i często ludzie nie pytają czy to jest Burmistrza, czy Starosty, bo

to interesuje tylko pana radnego Simoniuka, a ludzi to nie interesuje. Tak samo jak ludzi nie interesuje czy to jest droga powiatowa, miejska, krajowa czy osiedlowa. Ludzi interesuje to, aby chodzić i jeździć po porządnej drodze. Cieszy się z tego, że wreszcie miasto Bielsk Podlaski zauważyło również drogę powiatową i że ul. Chmielna zostanie zrobiona.

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk pozwoliła sobie nie zgodzić się z wypowiedzią pani radnej Bożeny Zwolińskiej, która powiedziała, że Burmistrz przed wyborami zauważył ulicę Chmielną. Zwróciła uwagę, że ulice powiatowe były realizowane cały czas czy z udziałem środków powiatowych czy bez środków powiatu. Ulica Jana Pawła II była realizowana przy udziale miasta, ulica Żwirki i Wigury tylko i wyłącznie realizowana ze środków miasta, ul. Widowska – tylko i wyłącznie ze środków miasta, ul. Mickiewicza i teraz wspólnie, ul. Szkolna – wspólnie. Nie wie dlaczego pani radna Zwolińska powiedziała, że dopiero teraz miasto zauważyło tę ulicę. Ta współpraca była i niezależnie jaka była to jednak była, przy czym na pewno wszystkich ulic nie można było zrobić, ale na pewno miasto wiele zrobiło.

Wiceprzewodniczący RM Romuald Margański dodał, że jest również dyrektorem jednostki bezpośrednio podlegającej pod Zarząd Powiatu. W szkole – w jednostce, która zajmuje się kształceniem i wychowywaniem nie dzieli się dzieci na te z miasta i na te z powiatu, są to nasze wspólne dzieci i kieruje się dobrem młodego człowieka jak i rodzicem i wychowawcy, który stara się kształtować młodego człowieka w duchu odpowiedzialności, w duchu zauważenia drugiego człowieka, w duchu rozpatrywania również tego faktu współżycia. Nie tworzy tutaj oddzielnej społeczności i powinno się stawiać murów. Samorząd to nie jest terytorium zamknięte i należy uzupełniać się tam gdzie jest to możliwe. Inwestycje, które są w tej chwili kontynuowane w powiecie, a dotyczące oświaty wymagają olbrzymich nakładów finansowych, a z boiska Orlik korzystają wszyscy mieszkańcy Bielska jak również przyjeżdżający z powiatu. W związku z tym to dla dobra tych ludzi, dla ich oczekiwań są przeznaczane duże pieniądze i duże nakłady. Boiska żyją i ma nadzieję, że nikt z tych osób co korzysta z niego nie dopytuje się czy to zrobił Starosta czy Burmistrz. Boisko jest i chwali się samorządowców, że coś takiego powstaje pytając czy następne boiska również będą. W związku z tym zaapelował, aby nie zamykać się, być otwartym i uzupełniać się wzajemnie. Nadmienił, że ci ludzie, którzy mieszkają przy ul. Chmielnej naprawdę czekają już wiele lat, żeby ta ulica powstała. Wniósł o wyciszenie tych emocji i zaprzestanie udowadniania, kto ma większą zasługę. Ma nadzieję, że ci, którzy mieszkają sami dowiedzą się, kto ma największe zasługi w zakresie pozytywnych zmian. Dla dyrektorów szkół najważniejszy jest fakt, że łożą się pieniądze na szlachetne cele i widząc radość młodych ludzi.

Radna Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że w ogóle nie było jej zamiarem zabieranie głosu przy tej sprawie, bo uważa, że dobrze się stało, iż taka inicjatywa Burmistrza i zgoda Rady, która wydaje się jej, że będzie pozytywna, ma miejsce i w ogóle nie powinno tutaj być żadnej dyskusji. Jednak pan radny Simoniuk niestety sprowokował ją do wypowiedzi. Zwróciła mu uwagę, że niestety, ale pan radny musi trochę sobie poczytać, bowiem żadnych podatków powiat nie pobiera w związku z budową tej drogi. Jest katalog różnych dochodów, które otrzymuje powiat i miasto i nie należy tutaj mieszać pewnych pojęć, bo pan radny Simoniuk napłaczę niezorientowanym mieszkańcom i wówczas powstaje problem. Pan radny nie mając żadnej podstawy prawnej sypie sobie to co mu ślina na język przyniesie, a tak robić nie można, bo jeżeli jest się osobą publiczną to trzeba mówić rzeczy wiarygodne.

Odnosząc się do wypowiedzi pani Burmistrz stwierdziła, że może rzeczywiście osobiście jedno słowo powiedziała za dużo, ale w swej wypowiedzi miała na uwadze jakby ostatnią kadencję, natomiast pani Burmistrz powiedziała o inwestycjach, które były zrobione od roku 1999, czyli od początku istnienia powiatu i które były wspólnie realizowane. Na pewno błędem ustawodawcy jest to, że drogi, które leżą w granicach administracyjnych miast, które faktycznie powinny być drogami miejskimi czy ustawowo mówiąc gminnymi są drogami powiatowymi i na tym tle rodzą się pewne nieporozumienia dotyczące finansowania zwłaszcza, że niestety wartość kosztorysowa tych dróg jeżeli chodzi o budowę ich nawierzchni jest bardzo duża. Kończąc i nie wdając się w zbędną dyskusję uważa, że dobrze się stało, że taka uchwała dzisiaj jest przedmiotem obrad i Rada Miasta będzie głosować nad taką uchwałą.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że rzeczywiście tak jest, iż mieszkańcy nie odróżniają dróg powiatowych, krajowych czy miejskich. Dla nich np. ulica 11 Listopada, która jest ulicą powiatową, czy ul. Glogera – ulica miejska to jest to samo, bo dany mieszkaniec musi jechać przez ul. Glogera i ul. 11 listopada, żeby dojechać do miasta. Dobrze, że się Rada tym tematem zajmuje. Nie wie, dlaczego trzeba było czekać aż 12 lat, od kiedy funkcjonuje powiat i przez 12 lat widać wyraźnie, że to jest bardzo złe, bo te wszystkie drogi, które są na terenie miasta powinny być ulicami miejskimi. Nadmienił, że Kongres Miast Polskich zwrócił na tę sprawę uwagę i swym stanowisku napisał: *„Odrębnym problemem jest sytuacja dróg w miastach na prawach powiatu. Miastom tym przekazano wszystkie drogi w ich granicach (w tym wojewódzkie i krajowe), jednak bez wystarczających środków finansowych (ówczesna subwencja drogowa na te drogi nie została przekazana w ślad za drogami. Dodatkowo w ustawie konstytucyjnej Krajowy Fundusz Drogowy zamknięto dostęp do jego środków miastom na prawach powiatu. Ta podwójna dyskryminacja 65 miast nie tylko nie znajduje żadnego uzasadnienia merytorycznego, ale jest niezgodna z zasadami konstytucyjnymi.”*

Może w przyszłości dojdzie do tego, że będzie jeden właściciel tych dróg, ale dopóki jest taka sytuacja jaka jest to widać wyraźnie, że miejskie drogi są lepsze niż powiatowe w naszym mieście. Dla przykładu podał, że ul. 11 Listopada jest drogą powiatową i o ile okoliczne ulice wokół niej na poszczególnych dzielnicach są pięknie porobione to ulica ta pozostawia wiele do życzenia, jest ona fatalna.

Podkreślił raz jeszcze, że dobrze, że zajmujemy się tymi ulicami jak np. ul. Chmielna i gdyby miasto nie zajęło się tymi sprawami to nie byłaby zrobiona ani ulica Żwirki i Wigury, ani Jana Pawła II. Tak to jest, że powiat przez 12 lat i to widać wyraźnie, może bardziej dba o drogi powiatowe poza miastem jak w naszym mieście i to jest bezsporne.

Stwierdził, że będzie głosował za tą uchwałą, bo ul. Chmielna powinna być zrobiona.

Radny Aleksander Bożko uważa, że niepotrzebnie wytworzyła się dyskusja nad przedmiotową uchwałą, bo dotyczy ona upoważnienia Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i intencji Rady Miasta do złożenia wniosku do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego o dofinansowanie zadania „Przebudowa drogi powiatowej ul. Chmielna w Bielsku Podlaskim z dotacji budżetu państwa w ramach realizacji Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011.” Jest tutaj okazja otrzymania pieniędzy na tę inwestycję. Nikt by radnym nie wybaczył, że zrobiono tutaj rewolucję i tej uchwały nie podjęto. Nadmienił, że każdy samorząd pilnuje swoich interesów, przy czym zwrócił uwagę, że połowa mieszkańców powiatu mieszka w Bielsku, ale od wielu lat były dofinansowane drogi powiatowe, może nie tyle co by ktoś chciał, bo miasto ma swoich dróg sporo. Jeżeli chodzi o ul. Chmielną to ta dyskusja toczy się od wielu lat, przy czym należy mieć na uwadze, że jest to droga bardzo długa i kosztochłonna, ale ulica ta dla miasta jest bardzo potrzebna na rozładowanie ruchu drogowego. Nie należy licytować się kto i co zrobił, tak jak to powiedział pan przewodniczący, bowiem ludzie przyjeżdżający do Bielska, a nawet i mieszkańcy nie patrzą kto i co robi tylko patrzą co jest zrobione w mieście.

Radny Paweł Miszczuk sądzi, że nikt się tutaj nie licytuje i wszyscy są za tym, że ulicę Chmielną należy zmodernizować i za chwilę wszyscy na pewno będą głosowali za tą uchwałą. Jednakże dyskusja wywołana przez radnego Simoniuka miała swój cel i było konkretne pytanie, a mianowicie dlaczego jest tak, że od 1999 r. miasto wykonało wiele inwestycji, albo samodzielnie, albo wspierało inwestycje powiatowe, wydane zostały bardzo duże sumy, zaś przez ten okres 12 lat nigdy nie zdarzyło się odwrotnie, że to powiat wpierał inwestycje miejskie, tak na zasadzie współpracy samorządów? Uważa, że o tym trzeba mówić. Dla mieszkańców Bielska jest obojętne, kto i jakie inwestycje realizuje, bo z tych wszystkich inwestycji korzystają mieszkańcy Bielska i powiatu, ale my tutaj na sesji jesteśmy po to, żeby pewne kwestie wyjaśnić i powiedzieć, że realizacja inwestycji na drodze Chmielnej należy do Starostwa Powiatowego i jest to w jego zakresie obowiązków, jednak miasto dla dobra mieszkańców miasta dofinansowuje tę inwestycję kwotą prawie 800 tys. zł, bo przypuszcza, że w innym przypadku nie byłaby ta inwestycja możliwa do realizacji.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że właściwie to już wszystko powiedział radny Miszczuk. Osobiście nic nie zrobił, a tylko zadał pytanie, a jednym słowem wsadził kij w mrowisko i od razu

znalazło się bardzo wielu obrońców pana Starosty. Zadał tylko pytanie – do kiedy miasto będzie realizować nie swoje zadania? Przykro jest słuchać, że zaczyna się tutaj bronić pana Starosty, bo Rada Miasta i pan Burmistrz robi właściwie drogi powiatowe za Starostę.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk stwierdził, że gdyby miał partnera do rozmowy to by na to stwierdzenie odpowiedział, ale nie widzi przed sobą partnera do rozmowy i dlatego nie powie nic.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwracając się do Przewodniczącego RM stwierdził, że swoje uwagi to pan przewodniczący może zatrzymać dla swoich dzieci w szkole. Osobiście nie jest tu popychadłem. Jeżeli pan przewodniczący nie umie się kulturalnie odnosić do prawdziwych tez to by radził panu przewodniczącemu, żeby na miesiąc przed upływem kadencji swego stanowiska się zrzekł. Pan przewodniczący powinien prowadzić tutaj ład i porządek. Jeżeli ktoś zwraca się z pytaniem to poprosił, aby pan przewodniczący nie robił tutaj polityki, a jeżeli chce to może to robić, ale u siebie w szkole. Więcej panu przewodniczącemu nic nie powie bo wstydzi się go. Nie sądził, że pan przewodniczący może się do tego stopnia posunąć. Stwierdził, że nie jest Burmistrzem, że pan przewodniczący potrafi tu nazwać burmistrza świnią. Stwierdził, że na to nie pozwoli, bo pan przewodniczący jest jeszcze za młody.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk stwierdził, że pozwoli naprawdę nie skomentować tego i nigdy pana Burmistrza nie nazwał tak jak to tutaj powiedziano przed chwilą.

Radny Kazimierz H. Leszczyński uważa, że sprawa dróg powinna być uregulowana i jeżeli leżą one w granicach administracyjnych jakiejś gminy to powinny to być drogi gminne, ale za tym powinny również być przeznaczone środki na ich utrzymanie. Nie byłoby wówczas takich napięć i emocji i tak prowadzonej pewnej gry. Ludzie nie patrzą na to kto jest właścicielem danej drogi tylko patrzą po czym chodzą w swoim własnym mieście. Ta sprawa również nadawałaby się do poruszenia przez pana Burmistrza na forum w Związku Miast Polskich, który powinien pewną inicjatywę podjąć mającą na celu regulację tego typu kwestii. ZMP podejmuje różnego rodzaju inicjatywy, a przedmiotowa sprawa dotyczy wszystkich miast i praktycznie jest spór kto ma budować, kto ma płacić czy też na jakim odcinku drogi remontować albo układać chodniki, a zatem na takim właśnie forum tę sprawę należy podnieść. Tak byłoby proste i logiczne rozwiązanie. W związku z tym zgłosił wniosek do pana Burmistrza, żeby przeanalizować tę sprawę i zwrócił się na forum ZMP z tego typu problemami.

Zastępca Burmistrza Miasta Mirosław Gołębiowski w kontekście wypowiedzi radnego Kazimierza Leszczyńskiego stwierdził, że radni otrzymali stanowisko w sprawie finansowania dróg publicznych. Nadmienił, że był na tym Kongresie i to stanowisko, które zostało tam wypracowane w sprawie finansowania dróg publicznych koresponduje z wypowiedzią pana radnego Leszczyńskiego. Tam były podobne głosy. Kongres Miast Polskich podejmuje wszelkiego typu inicjatywy i również był tam przedstawiciel w osobie Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury, który o tym słyszał i takie stanowisko zostało wyrażone i wysłane do władzy ustawodawczej w tym zakresie. To stanowisko zostało przyjęte przez burmistrzów i prezydentów miast jednogłośnie. Tam nie było żadnych słów sprzeciwu w tej sprawie. Czyli to, co powiedział pan radny Leszczyński jest wyrażone w tym stanowisku i okaże się jak to będzie wyglądało w przyszłości, ale ma nadzieję, że sprawa ta zostanie uporządkowana.

Radny Kazimierz H. Leszczyński wyraził swoją aprobatę to tego typu działań. Nadmienił, że tego pisma nie czytał, ale cały czas był przekonany, że tak powinno być.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę wraz z autopoprawką Burmistrza Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzym-0 **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/308/10

**w sprawie upoważnienia Burmistrz Miasta i intencji Rady Miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu).**

Ad 8

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2011 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska ***stanowią załącznik Nr 6-D do niniejszego protokołu***. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzym-0, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/309/10
w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2011 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

O godzinie 10¹⁴ z sali obrad wyszła radna Ałła Sosna-Pawluczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Ad 8

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie podatku od nieruchomości (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 15 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM oraz stanowiskami Burmistrza Miasta, które ***stanowią załącznik Nr 6-D do niniejszego protokołu***. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radna Bożena Zwolińska stwierdziła, że chciałaby zaprezentować swoją argumentację, którą przedstawiała na posiedzeniu Komisji ds. Inwestycji jak również na Komisji Finansów w sprawie podatku od nieruchomości. Wniosek, który złożyła i który uzyskał akceptację, a który pan Przewodniczący RM przeczytał dotyczył zmniejszenia stawek podatku od nieruchomości. W sumie wielkość zaproponowanego wzrostu została oparta na planowanym przez Ministra Finansów w roku 2011 średniorocznym wzroście cen towarów i usług konsumpcyjnych, czyli o 2,3%. Zatem jej propozycja, a także przegłosowana przez Komisję ds. Inwestycji jest taka, żeby wzrost podatku jednak nastąpił, bo to jest dochód miasta, ale żeby też miał jakieś uzasadnienie racjonalne. Jeżeli zatem Minister Finansów przewiduje, że wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych wyniesie 2,3% to również uważa, że takim wskaźnikiem należy stawki, które obowiązywały i obowiązują w roku 2010 o taki wskaźnik zwiększyć. Argumentacja przedstawiana przez pana Skarbnika była m.in. taka, że np. skutki zaproponowane przez pana Burmistrza jak gdyby najbardziej dotyczą przedsiębiorców. Każdy z nas jak startował na radnego deklarował pomoc dla przedsiębiorców. Przedsiębiorcy zatrudniają ludzi – mieszkańców Bielska, ale także spoza okolic. Jeżeli ten podatek, który jest rzeczywiście kosztem, będzie w stopniu niższym to wówczas istnieje szansa, chociaż to jest tylko hipoteza, że ten przedsiębiorca może zwiększyć wynagrodzenie dla swoich pracowników. W związku z tym wzrasta wielkość podatku dochodowego od osób fizycznych, podobnie się też ma sprawa do podatku dochodowego od osób prawnych. Zarówno powiat jak i miasto mają dochody z tytułu udziałów właśnie w tych podatkach, czyli nawet ta kwota, która bezpośrednio nie wpłynęłaby z tytułu zmniejszenia podatku od nieruchomości to ona by określną drogą mogłaby wpłynąć również do budżetu miasta. Z tego, co pan Skarbnik przedstawił skutek zmniejszenia stawek podatkowych wynosiłby 45 tys. zł w stosunku do tego co zaproponował pan Burmistrz. Stawki wynikające z tabeli, w której są przedstawione stawki podatkowe od nieruchomości z sześciu miast, w tym Bielska Podlaskiego, jeśli chodzi o pozycję dot. budynków zajętych na działalność gospodarczą to Bielsk Podlaski ma jakby najniższą stawkę i to nie jest jakaś ujma dla Bielska. To znaczy, że Bielsk stosuje jakieś preferencje dla przedsiębiorców, bo takie jest zadanie, że w jakiś sposób docenia rozwój

przedsiębiorczości, działa na rzecz jej rozwoju. Nie należy ukrywać, że z tych cyfr wynika, że największe skutki, bez względu na to, czy one zostaną przyjęte w wysokości podanej przez pana Burmistrza czy w wysokości zaproponowanej przez Komisję, to one najbardziej dotkną przedsiębiorców, a osobiście uważa, że jednak tak być nie powinno.

Na komisji był taki zarzut, że ona jako radna nie dba o interes miasta, ale osobiście uważa, że dba o interes miasta, bo nie hamuje w żaden sposób swoimi wnioskami wzrostu podatku, natomiast chodzi jej o to, żeby to było sensowne, tj. skoro ceny wzrastają właśnie w takim stopniu to również żeby i w takim stopniu nastąpił wzrost podatku od nieruchomości. Można ewentualnie rozważać zróżnicowanie stawek w poszczególnych wierszach, ale wychodziła z założenia, że skoro przez trzy poprzednie lata również debatowano nad tego rodzaju podatkami i już te proporcje zostały ustalone, to w kwestii zmniejszenia podatku dla przedsiębiorców chodziło o to, żeby umożliwić im rozwój na terenie miasta Bielsk Podlaski i chyba efekt został jakiś osiągnięty, bowiem to bezrobocie nie jest takie wysokie jak w innych regionach.

Kończąc stwierdziła, że jest to jej krótka argumentacja wniosku, o którym mówiła na posiedzeniu Komisji, natomiast radni podejmą decyzję demokratycznie i okaże się, jakie będzie głosowanie.

Radny Paweł Miszczuk stwierdził, że pani radna Zwolińska mówiła wiele o hipotezach, teoretycznych ścieżkach jak te pieniądze wrócą itp. założeniach, natomiast osobiście chce powiedzieć o faktach. Stwierdził, że podwyżka podatków nigdy nie była i nigdy nie będzie sprawą popularną i nikt się z tego nie cieszy. Zaproponowane podwyżki są na poziomie wzrostu inflacji czyli 2,6%. Dla przykładu podał – budynki mieszkalne skala wzrostu wynosi 2 grosze od m², budynki zajęte na działalność gospodarczą – 12 gr. od m². Uważa, że nie są to duże wzrosty. Dla przykładu podał, że stawka w Bielsku Podlaskim od budynków zajętych na działalność gospodarczą jest najniższa spośród 6 miast podanych w dokumentach Burmistrza i w roku 2010 wynosiła ona 17,38 zł za 1m², a w porównaniu do miasta porównywalnego do Bielska – Augustów – 19,40 zł, Hajnówka – 18,06, Łomża – 19,50 zł, Zambrów -18,51 zł. W Bielsku jeżeli nawet podniesione zostaną stawki o 2,6% to nadal będą najniższe, a prawdopodobnie te samorządy także podniosą w b.r. swoje podatki i po podwyżce w Bielsku będzie nadal najniższa stawka.

Co to jest 250 tys. zł dla miasta? Można mówić, że to jest nieduża kwota, ale dla przykładu podał, że remont Parku Izabeli Branickiej wykonywany w tym roku to wartość po przetargu – 210 tys. zł. Jeżeli nie podniesie się o ten wskaźnik inflacyjny stawek podatkowych to nie będzie można w następnym roku wykonać np. 200-300 m chodnika, wyremontować kolejnego parku itd. Musimy sobie dać odpowiedź czy ten niewielki wzrost w skali budżetu, ale jednak jak potrzebny ze względu na dużą liczbę prowadzonych inwestycji – jest nam potrzebny czy nie? W jego ocenie zaproponowane przez Burmistrza stawki nie są wygórowane i w skali miast województwa są porównywalne i praktycznie w każdej pozycji najniższe. Uważa, że nie należy obniżać zaproponowanych stawek, bo nie będzie można realizować kolejnych inwestycji.

Radny Dariusz Fionik stwierdził, że w tabeli porównującej podatki w poszczególnych miastach zabrakło jednej pozycji, a mianowicie podatku od budowli, a jest to dosyć newralgiczna pozycja dla podatników z branży przedsiębiorców. W związku z tym zgłosił wniosek wiążący się z pozycją podatku od budowli o zmniejszenie podatku do 1,9%.

Radna Bożena T. Zwolińska odniosła się do wypowiedzi radnego Miszczuka, który mówił o wskaźniku 2,6% operowanym przez pana Burmistrza przy kalkulowaniu stawek na rok 2011. Otóż stwierdziła, że jest to nieprawda. We wniosku do projektu uchwały jest napisane, że Prezes Głównego Urzędu Statystycznego w komunikacie z dnia 13 lipca 2010 r. ogłosił, iż ceny towarów i usług konsumpcyjnych w okresie I półrocza 2010 r. w stosunku do I półrocza 2009 r. wzrosły o 2,6%. W oparciu o wskaźnik wzrostu Minister Finansów w Obwieszczeniu z dnia 30 lipca 2010 r. ogłosił górne granice stawek na rok 2011. Minister Finansów zakłada też, iż w roku 2011 średnioroczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych wyniesie 2,3%. Teraz faktycznie pan Burmistrz zwiększył dokonując propozycji tych nowych stawek na rok 2011 o następujący wskaźnik procentowy:

- budynki mieszkalne – 3,51%,
- budynki zajęte na działalność – 2,99%
- budynki zajęte na świadczenia zdrowotne - 3,10%

W dalszych pozycjach wskaźnik proponowanego wzrostu w stosunku do obowiązujących stawek jest powyżej 3%, a zatem nie jest to wskaźnik, o którym mówił radny Miszczuk, czyli 2,6%.

Poza tym zwróciła uwagę, że analizując tabelę dot. stawek podatkowych w różnych miastach zwróciła uwagę na budynki zajęte na świadczenia zdrowotne i jeśli chodzi o Bielsk jest to stawka bardzo wysoka, bo najniżej ma miasto Białystok, później jest Hajnówka, Zambrów, a na czwartym miejscu Bielsk, a po nim jest Łomża i Augustów. Być może powołując się na argumentację dotyczącą SP ZOZ-u należy również zwrócić uwagę, że szpital bielski płaci bardzo wysoki podatek.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że podatki rzeczywiście powinny być i to, że podatki w Bielsku nie są rzeczywiście najwyższe według sąsiedzkich gmin, porównując nawet do Hajnówki, to nie jest zasługa akurat Burmistrzów, bo oni zawsze proponują większe, tylko jest to zasługa radnych, którzy zawsze coś tam obniżą. Przez te 20 lat nasze podatki są niższe jak w Hajnówce, ale czy miasto gorzej na tym stoi? Otóż nie, uważa, że lepiej. Jego zdaniem jest dlatego lepiej, że są niższe podatki. To nie, dlatego, że w Hajnówce są przykładowo wyższe podatki. W Bielsku są podatki niższe i dlatego jest lepiej, a zatem nie porównujemy się do tych co mają gorzej.

Jeżeli Rada podniesie podatki to zabierze tym samym drobnym przedsiębiorcom, czy emerytom, którzy mniej zrobią zakupów, mniej wydadzą na inwestycje. Jeżeli mniej zrobią zakupów to mniej trzeba produkować, a tym samym mniej będzie miejsc pracy. Nie trzeba tu być ekonomistą i to naprawdę nie polega na tym, żeby podwyższać podatki.

Jeden z jego kolegów powiedział mu, że podatki nie wzrosną za wiele i co to jest? Otóż dla miasta wyliczono, że do budżetu wpłynie 243 tys. zł mniej jak Rada nie podniesie w ogóle stawek podatkowych. Dla tych najbiedniejszych to jest duże obciążenie, a dla miasta to nie jest wielki wpływ do kasy jeżeli chodzi o te 240 tys. zł. Oświadczył, że tę kwotę 240 tys. zł to zaraz w budżecie znajdzie. Otóż trzech Burmistrzów i Skarbnik biorą rocznie ponad pół miliona złotych. Może należy zmniejszyć etat jednego burmistrza i pieniądze zostaną. Jeżeli tak dobrze przejrzy się ten budżet to tych spraw można będzie znaleźć bardzo wiele. Rada głosowała przeciwko podnoszeniu cen ścieków, wody jednak one i tak weszły w życie obligatoryjnie, zaś emerytury, pobory pozostały te same. Należy patrzeć na tych ludzi na dole, to im radni służą, a nie odwrotnie, radni pełnią tutaj służebną rolę i to radni są decydentami, a nie burmistrz. Burmistrz wysuwa swoje propozycje, ale radni mogą tego nie przyjąć, odwrotnie aniżeli przy zatwierdzaniu taryf za wodę i ścieki. Jednak to nie znaczy, że nie trzeba płacić podatków.

To co robi teraz Rząd RP, Platforma Obywatelska, która miała obniżać podatki podwyższa je. PiS obniżył podatki, a Platforma je podwyższa. Partia mieniąca się liberalną podwyższa podatki. Mówią, że podwyżka będzie dla nauczycieli, ale to spada na samorządy i będą coraz bardziej samorządy „dusić”. To nie jest nasza wina i przed tym się nie obronimy, ale musimy wiedzieć kto te podatki podwyższa.

Niedobry to jest król, który ciągle podwyższa podatki. To już było powiedziane 4000 lat temu. Co roku podwyższamy te podatki, ale może warto byłoby w tym roku pozostawić je takie jakie są. Na posiedzeniu jego komisji przegłosowano niższe podwyżki i tam również mówił, że podniesie rękę za podwyżką minimalną, nie tą proponowaną przez Burmistrza, jeżeli będzie uchwała chroniąca tych najsłabszych. To jest bardzo duże obciążenie dla tych najbiedniejszych nawet ta złotówka czy dwa złote. Dla tych co otrzymują po 900 zł emerytury to są bardzo duże obciążenia. Może należy podjąć jakąś uchwałę, żeby osłonić tych najbiedniejszych, żeby w mieście była jakaś polityka demograficzna, aby ludzie nie wyjeżdżali za granicę. Podnosząc podatki nie będzie wcale więcej miejsc pracy. To jest dla nas ważne, dla naszego miasta.

Złożył wniosek, żeby w tym roku nie podnosić podatków i pozostawić je na tym samym poziomie, a do budżetu wpłynie tylko 240 tys. zł środków mniej wpłynie. Należy poszukać tych środków. Może mniej fajerwerków na sylwestra, może spotkanie noworoczne należy zrobić bez alkoholu i na alkoholu zaoszczędzić. Nie mówi żeby nie robić tych spotkań, bo one zawsze cementują, a może tak jak już wcześniej mówił i w przyszłości będzie to argumentował, że burmistrzowie są bardzo dobrze opłacani. Miasto 300 tysięczne ma trzech burmistrzów, 80 tysięczne ma trzech burmistrzów i miasto 26 tysięczne ma również trzech burmistrzów. Może więc warto się zastanowić, żeby w przyszłej kadencji zrezygnować jednego etatu Burmistrza i pozostawić tylko 2, zwłaszcza, że są przecież w Urzędzie kierownicy. Przykładowo podał, że w 2008 r. zastępca burmistrza zarobił 129 tys. zł (to było dwa lata

temu, a w tym roku będzie to już więcej). Zatem można sobie wywnioskować, że środki w budżecie są, które można zaoszczędzić.

Kończąc wnioś, aby pozostawić stawki podatku na tym samym poziomie, a jeżeli ten wniosek nie przeszedłby to opowiada się za następnym wnioskiem zgłoszonym przez Komisję Inwestycji, który zmniejsza stawki proponowane przez Burmistrza.

Radna Alina Niegierewicz zwróciła uwagę, że radny Fionik mówił o stawce podatku od budowli, a przecież ta stawka nie została podniesiona i pozostawiona na tym samym poziomie.

Jeżeli chodzi o podwyżki to średnio w przeliczeniu jej wyszło, że jeżeli chodzi o budynki mieszkalne to przy metrażu 60m² mieszkania jest to wzrost 1,20 zł, natomiast w domu prywatnym przy metrażu około 200 m² jest to wzrost 4 zł. Zatem sądzi, że nie jest to jakieś wielkie obciążenie dla jednej osoby w takim okresie czasu, a dla miasta jest to jednak kwota znacząca.

Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk zwrócił uwagę, że na budowlach nie można już było więcej podnieść, bo jest tam ustalona górna stawka – 2%.

Radna Maria Ryżyk dziwi ją fakt, że pan radny Grzybowski pomimo tego, że przez tyle lat jest radnym i co roku pan Skarbnik wypowiada się na temat skutków niepodwyższania podatków to mimo to pan radny jeszcze tego nie zrozumiał. Jeśli Rada nie podniesie podatków to pan radny Grzybowski powiedział, że jest to 250 tys. zł mniej do budżetu miasta, ale przecież za tym idą dotacje z budżetu państwa również i jeśli są mniejsze podatki w mieście to i dotacje dla miasta są dużo niższe. Poprosiła Skarbnika o odniesienie się do tej kwestii.

Radny Paweł Miszczuk odniósł się do wystąpienia radnej Zwolińskiej i wskaźników procentowych, o których mówiła. Rzeczywiście jest to niewielka różnica pomiędzy wskaźnikiem 2,6%, a 3% i faktycznie w niektórych pozycjach wskaźnik wzrostu wynosi 3,5% czy też 4,5% w przypadku pozostałych gruntów, ale to wynika tylko i wyłącznie z arytmetyki, że nie można podnieść o ćwierć grosza. Jeżeli podnosi się podatek np. na pozostałych gruntach ze stawki 0,22 zł na 0,23 zł, czyli o 1 grosz to ten grosz podatku, który nie może być już bardziej podzielony skutkuje wzrostem procentowym 4,5%.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk stwierdził, że nikt podatków nie lubi i to jest rzecz normalna, ale na pewno z drugiej strony wzrost podatków to jest określona konieczność. Nie chciałby w swojej wypowiedzi być oceniony, jako ten, który uprawia demagogię czy ktoś kto jest złośliwy, ale tu na tej sali padło sporo demagogii w czasie tego punktu, czuć było kampanię wyborczą, a w niektórych wypowiedziach czuło się jak chce się być dobrym dla podatnika, dla wyborcy. Dlatego też na taki komentarz musi sobie pozwolić, bo też jest wyborcą i też był na miejscu radnych przez wiele lat i wie jak to wygląda. Trudno jest mu też w tym momencie polemizować z osobą, która jest Skarbnikiem jednostki samorządu terytorialnego i w tej chwili wywołuje temat korekty wniosku Burmistrza, tym bardziej jest mu trudno, że ta wiedza na pewno jest większa niż innych radnych w tej materii i pani radna też wie, że od 1 stycznia 2011 r. ustawodawca stworzył nowy stan prawny, z którego wynika, że wydatki bieżące nie mogą przekraczać dochodów bieżących W skali miasta sytuacja jest tego rodzaju na dzień dzisiejszy, że to jest około 3 mln zł na minus. Sytuacja na pewno nie jest łatwa, a osoby zorientowane wiedzą, co trzeba w tym temacie robić. Na pewno budżet nie może być przyjęty z naruszeniem reguły, która jest regułą obowiązującą od 1 stycznia 2011 r. na etapie planowania i na etapie wykonania.

Nie podziela poglądu wyrażonego przez panią radną Zwolińską, której również inni wtórowali, że Burmistrz gnębi przedsiębiorców. Radni mają tutaj odpowiedź na tę tezę w przedstawionych tabelach, gdzie podano stawki podatku od budynków zajętych na działalność gospodarczą w 2010 r. i ta stawka w Bielsku Podlaskim wynosiła 17,38 zł, w Augustowie – 19,40 zł, w Białymstoku – 20,13, Hajnówce – 18,06 zł, Łomży – 19,50 zł, Zambrowie – 18,51. To są konkretne dane i fakty. Czy zatem to jest gnębienie przedsiębiorców? Może dodać jeszcze – Łapy – jednostka, gdzie na dzień dzisiejszy można powiedzieć jest problem, bo duże zakłady są zamykane, a u nas jest akurat sytuacja odwrotna, bo zaraz będzie w pobliżu otwarty duży zakład. Miejscowość Łapy ma poziom w 2010 r. wyższy od Bielska i ta stawka wynosi 17,51 zł, Sokółka – 19,50 zł, Wysokie Mazowieckie – 18,90 zł. Nadmieniał, że radni

prosil o informacje z pewnych jednostek samorządu, ale osobiście dorzucił jeszcze inne miasta w województwie podlaskim. Taka sama jest tendencja jeżeli chodzi o grunty pod działalność gospodarczą. Teza czy stwierdzenie, że Burmistrz dyskryminuje przedsiębiorców jest naprawdę nie uprawniona w tym momencie i to jest demagogia, bo odpowiedzią na to są fakty, a z faktami nie powinno się dyskutować tylko przyjmować je do wiadomości.

Ze strony radnego Grzybowskiego padło stwierdzenie, że wzrost podatków dotyka mocno najuboższych. Zgadza się ze stwierdzeniem, że 2 zł od 100 m² mieszkania w ciągu roku to nie jest to duży wzrost. To co powiedział pan Grzybowski, że glosowałby za podatkami gdyby był pewien system, który chroniłby najuboższych? Jednak czy rzeczywiście takiego systemu nie ma? Czy 10 mln zł w budżecie w sferze opieki społecznej to nie jest element systemu chroniącego najuboższych? Świadczenia społeczne, dodatki mieszkaniowe, stypendia socjalne czy to nie są elementy systemu społecznego? Ponadto Burmistrz, jako organ podatkowy, ma również możliwość rozpatrywania indywidualnych tematów, spraw, wniosków zgłaszanych do niego i może w uzasadnionych sytuacjach, odpowiednio umotywowanych podatek obniżyć, umorzyć czy rozłożyć na raty i to odbywa się w powiązaniu z informacją odnośnie poziomu wynagrodzenia dochodów w Urzędzie Skarbowym i ewentualnych świadczeń socjalnych otrzymywanych w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Zwracając się do radnego Grzybowskiego stwierdził, że jeżeli zabiera on głos to powinien mówić nieco pełniej. System ochrony najuboższych jest i jest on naprawdę mocny, bo za nim idą naprawdę duże pieniądze.

Jeżeli mówi się tutaj, że podnoszenie podatków odbywa się na zasadzie jakiegoś widzimisię to z takim stwierdzeniem się nie zgadza. Przecież normalną rzeczą jest, że podatki są elementem i źródłem finansowania normalnych wydatków samorządu terytorialnego. W skali miasta zatrudnionych jest około 700 osób, a to są płace tych ludzi i pochodne od ich wynagrodzeń. W oświacie wydatki na wynagrodzenia i pochodne to wskaźnik blisko 90% i są to kolejne fakty.

W powiązaniu z ustawowymi ustaleniami, których nie można naruszyć to nie można też powiedzieć, że to nic nie znaczy, wręcz odwrotnie jest to rzecz bardzo istotna. Nadmieniał, że nasuwa się mu pewna myśl i jego konkluzja jest taka, że chyba co niektórym przyświeca pewna teza, że im gorzej tym lepiej. Pan Dariusz Fionik wniósł tutaj aby o 0,1% obniżyć skalę podatku od budowli z 2% na 1,9%. Przyjęcie tego wniosku będzie skutkowało kwotą 140 tys. zł mniejszych wpływów do budżetu.

Radni obniżyli podatki na 2009 r. i skutek tego był taki, że 130 tys. zł rocznie w roku 2009, 2010 i 2011 będzie mniejszych wpływów do budżetu co w sumie daje prawie 400 tys. zł, a za tę kwotę to już coś konkretnego można zrobić w mieście i nie musi tutaj chyba nikogo przekonywać. Można do tego dorzucić to, co będzie skutkiem dzisiejszej uchwały, tj. czy będzie to 50 tys. zł, 140 tys. zł, czy jeszcze inna kwota mniejszych wpływów do budżetu.

Niektórzy radni mówią tutaj, że dyskryminuje się opiekę zdrowotną, że są bardzo wysokie podatki. Nie chce wnikać w te poziomy, bo radni mają przed sobą informację z tymże zwrócił uwagę, że wpływy w tym punkcie budżetu podatkowego to kwota 60 tys. zł łącznych wpływów. Pokazano też jak wygląda skutek wzrostu tego podatku zgodnie z wnioskiem Burmistrza i jest to kwota 1823 zł (wzrost, którym byłby objęty i szpital, ale też i komercyjna działalność niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej). Łączny wpływ jest taki jak wspominał, ale chce też zwrócić uwagę, że od 2004 r. pomoc w różnej postaci dla SP ZOZ zamknęła się kwotą 1.430.000 zł. Radni mogą sobie połączyć informację dot. rocznych wpływów podatkowych ze szpitala i przychodnie – 60 tys. zł z kwotą, która wypłynęła z tego budżetu w tym okresie od 2004 – 1.430 tys. zł. Wnioski nasuwają się same.

Padła tutaj pewna wypowiedź, do której musi się odnieść, bo nieprawdy publicznie nie można głosić. Pan radny Grzybowski mówił tutaj o alkoholu finansowanym w czasie spotkań noworocznych z budżetu miasta. Oświadczył i publicznie poinformował, że tenże alkohol, który był podawany finansowany był przez Skarbnika i Zastępców Burmistrza. To nie były pieniądze z budżetu miasta. Poprosił, aby demagogii i kłamstwa po raz kolejny nie uprawiać, bo to jest nieprawda. Jeżeli pan radny Grzybowski coś mu zarzuca to poprosił, aby konkretnie do tego się odnieść.

Jeżeli chodzi o subwencję to ona jest liczona w ten sposób, że do subwencji bierze się wskaźniki wynikające z Rozporządzenia Ministra Finansów tak jakby takie wpływy były do budżetu, a zatem w sumie to ma pewne przełożenie.

Uważa, że wniosek Burmistrza jest wnioskiem zasadnym i nie zgadza się z tym co powiedziała pani radna Zwolińska na temat wskaźników. Wskaźnik wzrostu to praktycznie rzecz biorąc 2,377% i o tyle podatki wzrosłyby po przyjęciu wniosku Burmistrza. Liczone to jest tak – 243 tys. zł do wielkości

planowanych wpływów, czyli w tym roku 10 238 000 zł i wskaźnik ten łatwo daje się wyliczyć. Jest tak dlatego, że są pozycje gdzie jest zerowy wpływ chociażby w punkcie budowlę – zero.

Na zakończenie swego wystąpienia wniósł o przyjęcie wniosku Burmistrza, by można było realizować kolejne wnioski.

W trakcie wypowiedzi Skarbnika o godzinie 10⁵⁹ z sali obrad wyszedł radny Paweł Miszczuk, a o godzinie 11⁰¹ wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Ignacy Grzybowski wniósł, aby pan Skarbnik nie pouczał radnych i w swojej wypowiedzi nie mówił o demagogii, bo można tę sytuację odwrócić. Nadmieniał, że pan Skarbnik mówi, że tutaj podwyższa się tylko o 2 zł, czy też o kilka zł, to do budżetu wpłynie tylko 1800 zł. Zatem zadaje pytanie skoro są to takie niskie kwoty to po co podwyższać te podatki?

Jeżeli będą niższe podatki to przychody dla tych przedsiębiorców czy najuboższych ludzi wzrosną, bo u nich zostaną pieniądze i ci przedsiębiorcy będą się rozwijać. Pan Skarbnik dowiedział się tylko, jakie są podatki w Hajnówce, czy Zambrowie. Okazało się, że w Hajnówce są wyższe od naszych, ale są tam niższe wpływy. Dlaczego tak się dzieje? U nas są niższe podatki i wyższe wpływy. To nie jest tak, że skoro podatków nie podwyższymy to wpływy będą niższe. Otóż wcale nie muszą być niższe wpływy, ale to się okaże. Proponuje przyjąć niższe podatki w tym roku, a w następnym się okaże, że te wpływy z podatków będą wyższe.

O godzinie 11⁰⁴ z sali obrad wyszedł radny Krzysztof S. Linka i radna Nadzieja Załuska. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radna Bożena T. Zwolińska odniosła się do wypowiedzi pana Skarbnika. Wydawało się jej, że przekaz był bezpośredni. W ogóle nie mówiła o tym, że pan Burmistrz gnębi przedsiębiorców, a wręcz odwrotnie starała się wykazać, że jeżeli chodzi o budynki zajęte na działalność gospodarczą to stawka obowiązująca w roku 2010 była w Bielsku najniższa. Tak jak tę tezę wygłosił radny Grzybowski to rzeczywiście te niższe stawki podatkowe nakręcają w jakiś sposób i handel i przedsiębiorców i to też należy mieć na uwadze. Mówiła też o tym, że to chwała dla tego środowiska dla Bielska, że te podatki są na takim poziomie, a teraz proponowany wzrost jest zdecydowanie wyższy. Można wyciągnąć wniosek, że porównując całą kwotę wpływów wynikającą ze skutków propozycji Burmistrza i Komisji Inwestycji to można powiedzieć, że te wielkości są istotne dla miasta.

Uważa, że nie jest to absolutnie zasługa Burmistrza, bo pamięta jak św. pamięci koleżanka radna Raisa Iwaniuk walczyła o to, żeby te stawki dla przedsiębiorców były niższe i argumentacja szła w tym kierunku. Proponując na Komisji Inwestycji, w ślad za uzasadnieniem, które zostało tutaj przedstawione, że jeżeli ma następować wzrost to o ten średnioroczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych - 2,3%. Przyjmując proporcje ustalone w poszczególnych wierszach zostały przez okres 3 lat ustalone prawidłowo, bo można byłoby jeszcze dyskutować czy akurat tutaj zmniejszyć czy zwiększyć, ale przyjęła tutaj pewną średnią.

Poza tym, jeśli chodzi o przedsiębiorców, chociaż nie zna nikogo z tego środowiska osobiście i nie ma znajomych w tych kręgach tylko kierując się czystą ekonomią to należy mieć na uwadze, że w tej sprawie nie chodzi tylko o budynki zajęte na działalność gospodarczą, ale również i grunty zajęte na działalność gospodarczą, a są to dwie pozycje podatku, które wpływają na funkcjonowanie przedsiębiorców. Także absolutnie nie mówiła o tym, że Burmistrz gnębi przedsiębiorców, a jej intencja była zupełnie inna, natomiast pan Skarbnik źle to odczytał.

Można zgodzić się z panem Ignacym Grzybowskim, ale też jak gdyby uwzględniając fakt, że miasto powinno mieć dochody i wpływy i po to, żeby w jakiś sposób wypośrodkować uważa, iż należałoby przyjąć stawkę wzrostu wszystkich pozycji o 2,3%, co byłoby z korzyścią dla miasta i nie byłoby to zbyt uciążliwe dla mieszkańców, przedsiębiorców i innych podatników. Rola radnego jest m.in. taka, żeby dbać o interes tych, którzy ich wybrali i też trzeba kierować się rozsądkiem, żeby nie skrzywdzić finansów miasta. Wydaje się jej, że jej propozycja i Komisji Inwestycji jest słuszna.

W trakcie wypowiedzi radnej Zwolińskiej o godzinie 11⁰⁸ na salę obrad powrócili następujący radni: Krzysztof S. Linka, Paweł Miszczuk, Eugeniusz Simoniuk i Nadzieja Załuska. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk stwierdził, że już wcześniej mówił, iż z propozycji Burmistrza wynika wzrost 2,377%. Pan radny Grzybowski znowu mówi o demagogii, ale zwrócił mu uwagę, że przecież pytał się na posiedzeniach Komisji z jakich miast ma przygotować stawki podatkowe. Komisja podała o jakie jej miejscowości chodzi, a mianowicie: Augustów, Białystok, Zambrów, Hajnówka, Łomża. Dzisiaj sam przedstawił jeszcze dodatkowe miasta, o które komisja w ogóle nie prosiła i wszędzie jest tak, że przedsiębiorcy płacą wyższy poziom stawek podatkowych, natomiast w Bielsku ten poziom podatków jest jeden z niższych w województwie. Zwrócił uwagę, że idą w mieście tak prężnie idące inwestycje i to są skutki tego co się w tej chwili dzieje. Dzisiaj jego teza jest w tej chwili taka i mogą radni ją podważać albo nie, ale ma prawo do niej, że jest tutaj grupa radnych, która mówi, że im gorzej tym lepiej, a uważa, że radny powinien postępować w interesie miasta Bielsk Podlaski.

Stwierdził, że nie chce powiedzieć, co dzisiaj Przewodniczący RM powiedział na początku odnośnie partnerstwa samorządów, bo nie chce się posuwać do pewnych stwierdzeń, które będą polemiczne i uznawane za nie wiadomo co. Przecież nie jest to potrzeba zabezpieczenia własnych potrzeb tylko jest to 700 osób zatrudnionych w samorządzie miejskim i jest potrzeba zabezpieczenia zadań, które nałożone są na ten samorząd.

Nie mamy dzisiaj do czynienia z sytuacją taką, że tu jest jakiś wyłom czy sytuacja odmienna niż u innych. Jest to normalny poziom wynikający z inflacji wnioskowany przez Burmistrza i nie ma tutaj wzrostu stawek, a jest tylko utrzymanie się z poziomem inflacji. Jest to wniosek, który nie jest uciążliwy w tych kwestiach, o których mówiła pani radna Bożena T. Zwolińska. Jeżeli mówi się tutaj o podatkach to przedsiębiorca ten element wciągnie w koszty uzyskania, który w sferze gospodarczej jest normalną rzeczą.

Jeszcze raz poprosił o przyjęcie propozycji przedłożonej przez Burmistrza, który to wniosek jest naprawdę wyważonym i do przyjęcia. Te 2 zł dla mieszkańca posiadającego mieszkanie własnościowe to nie jest wydatek tym bardziej, że są grupy, które być może potrzebują pomocy, ale są grupy, które powiedzą, że nie jest to żaden wzrost. Podatek jest to rzecz, której się nie lubi, ale jest to sprawa, która jest koniecznością.

Radny Ignacy Grzybowski zwracając się do Skarbnika poprosił go, aby nie mówił on tego, co on (Grzybowski) nie powiedział, że im gorzej tym lepiej. Pan Skarbnik sam mówił o demagogii i sam jako pierwszy użył tego słowa, a on (Grzybowski) nikogo demagogiem nie nazywał. Skoro tutaj się dyskutuje to pan Skarbnik takich epitetów tutaj nie powinien wrzucać, a potem wykorzystywać przeciwko komuś twierdząc, że im gorzej tym lepiej. Tutaj od nikogo tego nie słyszał tylko od pana Skarbnika. Jeśli podniesie się podatki to ludzie będą mieli lepiej czy gorzej? Przecież wiadomo, że im więcej zostaje w kieszeni podatnika tym lepiej, a przedsiębiorcy najlepiej wiedzą je zagospodarować.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił się do pana Skarbnika z pytaniem czy wzrost podatków jest roczny czy w skali miesiąca? Jego wątpliwość bierze się stąd, że 0,59 zł od m² mieszkania płacą mieszkańcy miesięcznie i spółdzielnia obciąża również w skali miesiąca przeliczając na ilość metrów. Zatem chciałby wiedzieć czy ta stawka jest miesięczna czy roczna?

Ponadto zwrócił się z pytaniem jaki wpływ na podatki w mieście ma wzrost zatrudnienia w Urzędzie Miasta i jednostkach mu podległych i jak wysoko to zatrudnienie wzrosło w ciągu roku?

Zastępca Burmistrza Miasta Mirosław Gołębiowski stwierdził, że może to skwitować w ten sposób, że jakby nie postąpiono to będzie źle. Gdyby Burmistrz nie zaproponował przynajmniej minimalnego wzrostu podatków od nieruchomości to byłby posądzony o to, że w roku wyborczym nie podnosi tych podatków, a sytuacja po stronie dochodów jednostek samorządu terytorialnego tak przynajmniej było w dyskusji określone na Kongresie Miast Polskich w Kaliszu i to wielu samorządowców się na ten temat wypowiadało w najbliższych dwóch latach 2011-2012 będzie trudna, a w 2013-2014 będzie dramatyczna. Wynika to z tego, że z tytułu realizowanych projektów unijnych i wkładu własnego jednostek samorządu terytorialnego wiele realizuje się inwestycji, gdzie są wkłady własne i występuje zadłużenie. Zadłużenie tych samorządów może nie wynikające ze skutków dekonstrukcji, ale ze względu na ubytki w dochodach własnych jednostek samorządu terytorialnego wynikający w związku ze zmianami prawnymi, mianowicie chodzi tu o ulgi rodzinne, zmiany stawek

podatkowych i o tym sami radni doskonale wiedzą. Ponadto wprowadzony podatek VAT, jeżeli chodzi o inwestycje realizowane przez samorząd terytorialny to one są w tej chwili kosztem, zasilając jednocześnie budżet państwa, a nie budżet jednostek samorządu terytorialnego. Stanowisko Kongresu Miast Polskich było takie, żeby VAT płacony od inwestycji samorządowych nie był tym kosztem j.s.t.. Ponadto jeżeli chodzi o sytuację finansową jednostek samorządu terytorialnego to zostało nałożonych szereg obowiązków.

Ustosunkowując się do niektórych wypowiedzi stwierdził, że nie powie, że to jest demagogia, a jedynie może powiedzieć, że są to przyziemne argumenty. Jeżeli ktoś mówi, że może zlikwidować jedno stanowisko zastępcy Burmistrza czy jeszcze jeden etat to powinien również uwzględnić i fakt, że oczywiście nasze przepisy gminne (statut, regulamin) stanowią o tym, że jest dwóch zastępców, natomiast nie zwrócił uwagi na to, że od wielu lat nie ma sekretarza, jest to stanowisko wakujące i ktoś musi te obowiązki wykonywać. Poza tym poprosił wejrzeć na stronę internetową, tam są umieszczone oświadczenia i rekompensata z tytułu wzrostu podatków od nieruchomości nie będzie równoważyła wynagrodzeń jednego czy drugiego zastępcy.

Nieprawdą jest też finansowanie z budżetu jakiegoś alkoholu, takie sytuacje nie miały miejsca i o tym powiedział tutaj Skarbnik. Także poprosił o zasadnicze argumenty, a nie takie przyziemne, bo to trzeba zdementować, gdyż opinia publiczna rzeczywiście o tym usłyszy i będzie to odpowiednio komentować.

W imieniu Burmistrza chciałby również prosić o usankcjonowanie proponowanych stawek, które nie są tutaj duże i tak jak Skarbnik powiedział dla przedsiębiorcy podatek jest kosztem działalności i to jest słuszny argument. Ustosunkowując się do wypowiedzi odnośnie preferencji dla przedsiębiorców to jest takie hipotetyczne założenie, że niższe stawki podatku od nieruchomości będą miały przełożenie na wzrost wynagrodzeń. Sytuacja na rynku pracy spowoduje brak rąk do pracy w niektórych branżach, a tym samym przedsiębiorca będzie podnosił wynagrodzenie, żeby zachęcić człowieka do pracy.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk w kwestii pytania radnego Leszczyńskiego czy to wzrost podatku jest miesięczną opłatą czy roczną wyjaśnił, że jest to stawka roczna.

Jeżeli chodzi o pytanie jak to jest z finansowaniem jeżeli chodzi o przełożenie na zatrudnienie to stwierdził, że wpływy podatkowe są rzeczą normalną i stanowią dochody budżetu, które później finansują różnego rodzaju zadania.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że pan Burmistrz Gołębiowski mówi, że musi być trzech burmistrzów ale osobiście uważa, że w tej sytuacji wcale nie musi. Za czasów burmistrza Leszczyńskiego był jeden zastępca – pan A. Gołębiecki i wtedy było jeszcze więcej zadań.

Jeżeli chodzi o oświadczenia majątkowe to zaglądał na stronę internetową miasta i w 2008 r. 2 lata temu pan Burmistrz Gołębiowski otrzymał 129 tys. zł rocznego wynagrodzenia co przez 4 lata daje ponad pół miliona zł. Dlatego jego zdaniem dwóch zastępców w zupełności wystarczy.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił się z pytaniem ponownie czy wzrost podatków ma wpływ na wyższe zatrudnienie w Urzędzie Miasta? Chyba, że nie chce pan skarbnik publicznie odpowiedzieć na ten temat.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk** przystąpił do głosowań. Stwierdził, że najdalej idącym wnioskiem jest wniosek zgłoszony przez Komisję Rodziny, która negatywnie zaopiniowała projekt uchwały, co jest równoznaczne z odrzuceniem uchwały. Podał pod głosowanie wniosek Komisji Rodziny o negatywne zaopiniowanie projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-2, przeciw-11, wstrzym-7, powyższy wniosek Komisji Rodziny nie uzyskał akceptacji radnych.

W dalszej kolejności **Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk** poddał pod głosowanie wniosek Komisji ds. Inwestycji, aby propozycje stawek podatku od nieruchomości na 2011 rok przedstawiały się następująco:

1. Budynki mieszkalne – 0,58 zł
2. Budynki zajęte na działalność – 17,78 zł
3. Budynki zajęte na świadczenia zdrowotne – 3,96 zł
4. Budynki zajęte na materiał siewny – 9,19 zł
5. Budynki zajęte na garaże – 6,14 zł
6. Pozostałe budynki – 3,41 zł
7. Budowle – 2%
8. Grunty zajęte na działalność gospodarczą – 0,70 zł
9. Pozostałe grunty – 0,23zł
10. Grunty pod jeziorami, zajęte na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrownie wodne – 3,87 zł.

Przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem Komisji ds. Inwestycji nie przyniosło rozstrzygnięcia, bowiem w głosowaniu jawnym w obecności 20 radnych za wnioskiem opowiedziało się 7 radnych, przeciw-7 radnych a 5 radnych wstrzymało się od głosu, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba.

W związku z powyższym **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** przystąpił do ponownego głosowania wniosku Komisji ds. Inwestycji, aby propozycje stawek podatku od nieruchomości na 2011 rok przedstawiały się następująco:

1. Budynki mieszkalne – 0,58
2. Budynki zajęte na działalność – 17,78
3. Budynki zajęte na świadczenia zdrowotne – 3,96
4. Budynki zajęte na materiał siewny – 9,19
5. Budynki zajęte na garaże – 6,14
6. Pozostałe budynki – 3,41
7. Budowle – 2%
8. Grunty zajęte na działalność gospodarczą – 0,70
9. Pozostałe grunty – 0,23
10. Grunty pod jeziorami, zajęte na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrownie wodne – 3,87

W głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-7, przeciw-8, wstrzym-5 powyższy **wniosek Komisji ds. Inwestycji nie uzyskał akceptacji radnych.**

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego Dariusza Fionika, aby stawka podatku od budowli wynosiła 1,9%.

W głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-2, przeciw-7, wstrzym-9, w głosowaniu nie wzięły udziału 2 osoby, powyższy wniosek radnego Fionika **nie uzyskał akceptacji radnych.**

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzym-0, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, **podjęła**

Uchwałę Nr LIV/309/10
w sprawie podatku od nieruchomości
(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

O godzinie 11³⁴ **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie przewodniczenie obradom przejął Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka.

O godzinie 11⁵⁵ zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka** dokonał przeliczenia radnych i stwierdził, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 16 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.

Po przerwie na sesji nieobecni byli następujący radni: Leszek M. Karbowski, Paweł Miszczuk, Alina Niegierewicz, Ałła Sosna-Pawluczuk, Andrzej Stepaniuk.

Ad 10

Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zmiany regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy miejskiej Bielsk Podlaski (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 17 do niniejszego protokołu**). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska **stanowią załącznik Nr 6-F do niniejszego protokołu**. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzym-0, w głosowaniu nie wzięły udziału 3 osoby, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/311/10
w sprawie zmiany regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy miejskiej
Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

Ad 11

Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania z organizacjami pozarządowymi lub radami działalności pożytku publicznego oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 19 do niniejszego protokołu**). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska **stanowią załącznik Nr 6-G do niniejszego protokołu**. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzym-0 **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/312/10
w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania z organizacjami pozarządowymi lub
radami działalności pożytku publicznego oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy
o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w
dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji
(uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

Ad 10

Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia projektu uchwały przedłożonego przez Klub Radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski Prawica Samorządowa Jedność w sprawie nadania nazwy Solidarności oraz ks. Jerzego Popiełuszki rądom umiejscowionym na drodze krajowej nr 19, znajdujących się na obszarze miasta Bielsk Podlaski (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 21 do niniejszego protokołu**). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska **stanowią załącznik Nr 6-H do niniejszego protokołu**.

Następnie odczytał Uchwałę Rady Oddziału NSZZ „Solidarność” w Bielsku Podlaskim z dnia 22 września 2010 r. w sprawie nadania nazw rondom umiejscowionym w drodze krajowej nr 19 w Bielsku Podlaskim: „Solidarność” i „ks. Jerzego Popiełuszki” (*uchwała NSZZ „Solidarność” stanowi załącznik Nr 21 do niniejszego protokołu*).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 12⁰⁰ na salę obrad po przerwie wróciła radna Alina Niegierewicz. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radna Maria Ryżyk przypomniła tylko, że na jednej z poprzednich sesji przegłosowany został wniosek, aby w tej kadencji Rady nie nadawać nazw rondom, ani ulicom, pozostawiając to do decyzji radnych następnej kadencji. Podtrzymuje ten wniosek i dlatego będzie głosowała przeciwko tej uchwale.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że szanuje głos pani radnej, bo każdy ma prawo wyrażać swoje zdanie na ten temat. Ta sprawa została przedyskutowana już wielokrotnie. Radni rzeczywiście opowiedzieli się, że w tej kadencji nie uwzględnią takiego wniosku, chociaż nie wie co kierowało radnymi i nie wnika w to. Jednak wie jedno, że jest to pewnego rodzaju unik, żeby uniemożliwić nadanie nazwy rondy, która jest częścią najnowszej historii Polski. Stwierdził, że nie wymaga to komentarza i nie ma co tutaj już uzasadniać. Na poprzedniej sesji zostały przyjęte pewne słowa, które są tylko słowami i może się tylko do nich odnieść: „hołd i podziękowanie tym, którzy w latach 80-tych ubiegłego wieku pod sztandarami Solidarności podjęli wysiłek wolnego myślenia i działali na rzecz wolnej Polski.” Uważał, że w parze z tymi słowami powinny pójść pewne czyny, które byłyby potwierdzeniem przyjętej przez Radę uchwały w sprawie uczczenia 30. Rocznicy powstania NSZZ Solidarność, bo inaczej słowa są tylko słowami, puszczone na wiatr. Dzisiaj można je w określony sposób wyrażać, a jutro można je wyszydzać, bo tak się wielokrotnie dzieje z różnymi sprawami. Jeśli radni przyjęli tę uchwałę tylko z pobudek takich, że tak powinno być to moralny wydźwięk tego całego przedsięwzięcia jest zerowy i nie chce tutaj nikomu nic wytykać, że jest to pewna forma niechęci do wszystkiego co jest z historią najnowszą i Solidarnością i tymi sprawami związane. Sądzi, że nie jest to jednak w tym kierunku podejmowane, lecz są jakieś inne argumentacje, aczkolwiek argumentacja dotycząca postaci Jarosława Mądrego zmierzająca do tego, że jest on założycielem Bielska nie przystaje do nadania nazwy jego imieniem jednego z rond, bowiem ta postać była i przewijała się, ale nie ma żadnych dowodów na to, że był on założycielem czy współzałożycielem miasta Bielsk Podlaski. Jest to hipoteza niepotwierdzona i być może jest to pewna argumentacja do tego, żeby nie dopuścić do nazwania ronda imieniem Solidarności czy ks. Jerzego Popiełuszki. Wie, że pani radna Ryżyk optuje za tą sprawą, być może tak samo inni radni to podzielają, ale być może jest to tylko pretekst do tego, żeby nie odnieść się do jego propozycji. Na pewno Rada nikomu szkody by nie wyrządziła gdyby ta nazwa po takich bojach, ciągnących się od początku roku została uznana i utrwaliła się. Skoro dba się o historię dawniejszą to również warto zadbać o historię obecną.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka** stwierdził, że dwie Komisje, tj. Komisja Oświaty i Komisja Porządku negatywnie zaopiniowały projekt uchwały, a zatem wnoszą o jej odrzucenie. Podał pod głosowanie wniosek w/w Komisji o negatywne zaopiniowanie przedłożonego projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-9, przeciw-7, wstrzym-1 powyższy wniosek Komisji Oświaty i Komisji Porządku **uzyskał akceptację** radnych i tym samym Rada Miasta **negatywnie zaopiniowała** projekt uchwały przedłożony przez Klub Radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski Prawica Samorządowa Jedność w sprawie nadania nazwy Solidarności oraz ks. Jerzego Popiełuszki rondom umiejscowionym na drodze krajowej nr 19, znajdujących się na obszarze miasta Bielsk Podlaski.

O godzinie 12¹² z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz oraz radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Ad 13

Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie współpracy Miasta Bielsk Podlaski ze społecznościami lokalnymi innych państw (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 22 do niniejszego protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska *stanowią załącznik Nr 6-I do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 15 radnych,
stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzym-0, w głosowaniu nie wzięły udziału 1 osoba, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/313/10
w sprawie współpracy Miasta Bielsk Podlaski ze społecznościami lokalnymi innych państw
(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).

Ad 14

Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w szpitalu (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik Nr 24 do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 15 radnych,
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/314/10
w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w szpitalu
(uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).

O godzinie 12¹⁶ na salę obrad po przerwie powrócił radny Leszek M. Karbowski. Od tej pory w sesji uczestniczyło **16** radnych

Ad 15

W punkcie porządku obrad – interpelacje i zapytania radnych głos zabrali:

Radna Maria Ryżyk

1. stwierdziła, że na poprzedniej sesji składała interpelacje i otrzymała na nie odpowiedzi, do których chciałyby się odnieść. Jeśli chodzi o usunięcie krawężnika na pętli przy Przedszkolu Nr 9 w celu powiększenia parkingu wyjaśniła, że otrzymała odpowiedź, iż zostanie to rozpoczęte po dokonaniu przez Spółdzielnię Mieszkaniową zgłoszenia robót do Starostwa Powiatowego. Zwróciła się z pytaniem, kiedy Spółdzielnia Mieszkaniowa zgłosi to, żeby zważono usunąć ten krawężnik przed śniegiem, który napada, bowiem wówczas problem jest tam największy?
2. druga interpelacja, o której mówiła na posiedzeniu Komisji Finansów dot. zaułka odchodzącego od ul. Ogrodowej. Otrzymała odpowiedź, że zostanie on rozpatrzony przy konstrukcji projektu budżetu miasta na 2011 r. W tej chwili na jej ręce zostało złożone pismo do Burmistrza Miasta Eugeniusz Berezowca od mieszkańców tego zaułka, w którym to piśmie mieszkańcy zwracają się z prośbą o utwardzenie i położenie kostki brukowej lub asfaltu w/w odcinka drogi o długości około 120 m. i szerokości 3 m. Następnie odczytała pismo, które *stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu*.

Radny Dariusz Fionik zgłosił dwa wnioski dotyczące projektu budżetu miasta na 2011 r.

1. o uwzględnienie sumy 8 tys. zł na zorganizowanie kolejnej edycji konkursu na najlepiej zachowany zabytek budownictwa drewnianego. Taki konkurs było organizowany 2 lata temu i jak praktyka pokazała przyniósł on pozytywne skutki. Jeden z budynków, który był wyróżniony nagrodą w tym konkursie jest pięknie odrestaurowany, a właściciel podkreślał, że udział w tym konkursie nie był może materialnym przełożeniem, ale moralnym wsparciem jego starań o dawną świetność tego budynku. Zatem widać, że taka potrzeba w Bielsku Podlaskim istnieje.
2. stwierdził, że widzi konieczność zwiększenia dotacji do sumy 50.000 zł (w stosunku do 20.000 zł w tym roku) dla organizacji pozarządowych na zadania z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Pan Burmistrz publicznie w mediach podkreśla jak duże środki przeznacza na dofinansowanie organizacji pozarządowych działających w sferze kultury. Tymczasem pamięta jak kilka lat z rzędu, może nie w tegorocznym budżecie, ale w poprzednich latach, jak trzeba było radnym walczyć o te sumy, ponieważ nie były one uwzględniane w projektach budżetu. Zatem to co pan Burmistrz mówi publicznie w mediach powinno przekładać się na realne podejście do tego tematu.

Radna Bożena T. Zwolińska

1. w dbałości o środowisko i kierując się prośbą mieszkańców mieszkających w centrum jak i z jej osiedla wniosła o podjęcie działań zmierzających do większego rozstawienia i postawienia pojemników do segregacji śmieci takich jak szkło, papier, plastik, , a nie tylko butelki PET. Ponadto wniosła, aby w Urzędzie Miasta i jednostkach miejskich rozstawione zostały również pojemniki na zużyte baterie. Wie, że w większych miastach taka akcja jest prowadzona. Po pierwsze młodzież przyzwyczaja się do należytej dbałości o środowisko a także będzie to z pewnością wpływało na obniżenie kosztów w zakresie usuwania śmieci.
2. mając na uwadze prośbę mieszkańców ulicy Parkowej, Krótkiej i Niecałej zwróciła się z wnioskiem o ujęcie w budżecie miasta na 2011 rok zadania dotyczącego budowy tych ulic. Nadmienila, że są to ulice krótkie, małe, niecałe i być może ze względu na tę ich długość są zapominane w poszczególnych latach budżetowych przez organ wykonawczy. Nie wie jaki jest stan tych ulic, czy jest dokumentacja, czy są też media, ale jej wniosek dotyczy budowy w całości tych ulic łącznie z mediami o ile ich nie było.

O godzinie 12²⁴ salę obrad opuścił radny Romuald Margański. Od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych

Radny Jan Lipiński stwierdził, że od ul. 11 Listopada odchodzi ulica Scalenkowa. W obecnej chwili przy zakładaniu kanalizacji sanitarnej jest ona całkowicie zniszczona. Mieszka tam wprawdzie jedna rodzina, ale osobiście nie może patrzeć na to jak ci ludzie niosą buty w rękę do ul. 11 Listopada idąc w gumowym obuwiu a następnie zmieniają je u sąsiada. Poprosił o przyjsię z pomocą tej rodzinie.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że prawa strona ul. Białowieskiej od Sanepidu idąc w stronę Hajnówki nie posiada chodnika. Jest tam sporo domów i jest ten łącznik od ul. Białowieskiej, który odchodzi za ul. Szpitalną, gdzie pobudowani są młodzi ludzie, a dzieci do przystanku nie mają jak dojść. Wniósł o wystąpienie do zarządy - właściciela drogi ul. Białowieskiej, aby w ramach możliwości i środków ten chodnik został ułożony.

Ad 16

W punkcie porządku obrad - sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski głos zabrali:

Radny Dariusz Fionik przy okazji tygodniowego pobytu na festynie archeologicznym w Biskupinie gdzie wraz z zespołem Żemerwa reprezentował Białorusinów z Bielska Podlaskiego był w Gnieźnie. Zwrócił uwagę na jedno miejsce, a mianowicie na rynku gnieźnieńskim, na posadzce marmurowej są herby niektórych miast należących do Związku Miast Polskich. Jest okrąg, w którym m.in. jest tam odlew herbu w brązie o wymiarach 30x30 cm miast z naszego województwa, tj. herb Siemiatycz i Łomży. Wniósł, aby służby pana Burmistrza zlustrowały ten temat. Czy miasto należące do Związku

Miast Polskich wyraża chęć i funduje taki odlew z brązu umieszczając na rynku gnieźnieńskim, czy są to inne procedury? Jeśli to zależy od władz miasta to złożył wniosek, aby nasze miasto ufundowało taki odlew herbu i umieściło na rynku gnieźnieńskim w ramach promocji miasta przy czym powinien za tym pójść pewien wydatek w przyszłorocznym budżecie.

Radny Ignacy Grzybowski

1. stwierdził, że pani radna Zwolińska zgłosiła wniosek o budowę ul. Krótkiej, Niecałej i Parkowej. Do tego pakietu wniośł o uwzględnienie również ul. Żurawiej przy konstrukcji budżetu miasta na 2011 r.. Intencją jego jest to, aby przynajmniej na początek wykonać projekty tych czterech ulic, tj. Krótkiej, Niecałej, Parkowej i Żurawiej.
2. w związku z tym, że będzie to ostatnia sesja RM stwierdził, że chciałby mieć spis interpelacji i wniosków, które składał w tej kadencji oraz radnych, którzy składali swoje interpelacje. Podkreślił, że chciałby wiedzieć kto i jakie składał interpelacje oraz wnioski przez tę kadencję.

Radny Kazimierz H. Leszczyński wniośł o ustawienie w jednym bądź dwóch miejscach w Bielsku Podlaskim placu zabaw dla małych dzieci do lat 8-9. Są takie projekty, które w innych miastach funkcjonują, a w okresie letnim dzieci ze swoimi matkami mogłyby tu przychodzić i spędzać miło i bezpiecznie czas pod kontrolą i opieką. W Bielsku Podlaskim takiego miejsca nie ma, a ludzie prowadzą swoje dzieci po osiedlowych placach zabaw. Niektórzy siedzą w domach, bo nie mają gdzie z tymi dziećmi wyjść, albo wychodzą tylko na ławeczki. W okresie letnim przydałoby się takie miejsce, bo wiele rodzin podrzuca dzieci babciom, ciociom, wyjeżdżając na wypoczynek i nie mają gdzie z tymi dziećmi się podziać. Ma na myśli tutaj taki plac jordanowski (dawniejszy) z pewnym wyposażeniem dopasowanym do wieku dziecka, aby nie stała się im krzywda. Widział taki plac zabaw nad jeziorem w Ełku, niewielki, ale urozmaicony i zauważył, że wiele osób z tego korzysta przez cały dzień. Jest on monitorowany i odgradzony tak, żeby nie korzystały z tego placu psy czy koty w porze nocnej. Taki plac w Bielsku Podlaskim jest potrzebny w miesiącach letnich. Nie jest to wysoki koszt i miejsca również się znajdują, chociażby w Parku Aleksandra Jagiellończyka, czy też w innym miejscu, poza centrum, w okolicach stadionu. Wniośł o rozważenie możliwości utworzenia takiego placu zabaw i zarezerwowania środków w budżecie miasta na ten cel.

Ad 17

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka** podziękował zebranym za udział w posiedzeniu i o godzinie 12³⁵ zamknął obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:
Jolanta Mierzwińska

Wiceprzewodniczący RM
/-/ **Krzysztof S. Linka**

Przewodniczący Rady
/-/ **Andrzej Stepaniuk**